

POSTANOWIENIE

14 maja 2025 r.

Sąd Najwyższy w Izbie Cywilnej w składzie:

SSN Marta Romańska

na posiedzeniu niejawnym 14 maja 2025 r. w Warszawie
w sprawie z powództwa D. spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w L., F. spółki
z ograniczoną odpowiedzialnością w D.
przeciwko Gminie Miasto C.- Miejskiemu Zarządowi Dróg w C.
o zapłatę,
na skutek wystąpienia przez Sąd Okręgowy w Częstochowie
postanowieniem z 1 kwietnia 2025 r., V GC 91/23,
o przekazanie do innego sądu równorzędnego,

**odmawia przekazania sprawy innemu sądowi
równorzędnemu.**

UZASADNIENIE

Postanowieniem z 1 kwietnia 2025 r. Sąd Okręgowy w Częstochowie wystąpił do Sądu Najwyższego o przekazanie sprawy z powództwa D. Sp. z o.o. w L., F. Sp. z o.o. w D. o zasądzenie od Gminy Miasto C. kwoty 29.651.749,42 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia wytoczenia powództwa, zarejestrowanej przed tym Sądem, do rozpoznania innemu Sądowi równorzędnemu - z uwagi na dobro wymiaru sprawiedliwości.

Sąd Okręgowy wyjaśnił, że roszczenia powoda wiążą się z realizacją umowy o roboty budowlane polegające na remoncie drogi publicznej - DK-[...]. Sprawa trafiła do referatu sędziego delegowanego P. B., który prowadził już między tymi

samymi stronami inne postępowanie dotyczące roszczeń powstałych przy wykonywaniu tej samej umowy, zakończone niepomyślnie dla powoda w obu instancjach. Apelacja powoda od wyroku wstępnego wydanego przez Sąd Okręgowy w niniejszej sprawie została uwzględniona przez Sąd Apelacyjny w Katowicach. Powód wystąpił o wyłączenie sędziego prowadzącego sprawę, zarzucając mu, że faworyzuje pozwaną do tego stopnia, że rozmyślnie i celowo wydaje rozstrzygnięcia niezgodne z prawem i niekorzystne dla powoda.

Zdaniem Sądu Okręgowego, powód wszelkie orzeczenia zapadłe nie po jego myśli uznaje za stronnicze i tak też je przedstawia, podważając tym samym podstawowe wartości towarzyszące sprawowaniu wymiaru sprawiedliwości.

Sąd Okręgowy dodał, że spór powstał na tle umowy przewidującej obowiązek zapłaty przez pozwaną wynagrodzenia w kwocie 360.000.000 zł, odpowiadającej 1/5 wartości rocznych wydatków gminy. Realizacja inwestycji, której dotyczą zgłoszone roszczenia jest przedmiotem debaty publicznej w mediach. Jest w niej też mowa o sporach sądowych powoda z pozwaną i z kolejnym wykonawcą, który ukończył roboty, poruszana w nich jest kwestia wstrzymania wypłaty dofinansowania inwestycji, wiążąca się z niebezpieczeństwem zobowiązania pozwanej do wyasygnowania blisko 160 mln zł ze względu na wynikły spór, kwestia śledztwa, które prowadzone jest w związku z realizacją spornej umowy.

O potrzebie zastosowania w sprawie art. 44¹ § 1 k.p.c. decyduje, zdaniem Sądu Okręgowego, wysokość roszczeń z umowy i możliwy wpływ ich uwzględnienia na zdolność pozwanej do zaspakajania potrzeb mieszkańców, a także społeczny aspekt tej inwestycji. Niepomyślnie dla powoda rozstrzygnięcia skłaniają go do czynienia sędziemu referentowi zarzutów o stronniczość mającą najpewniej wynikać z tego, że mieszka na terenie pozwanej gminy. Zarzuty te nie mogą stanowić podstawy do skutecznego wniosku o wyłączenie sędziego od rozpoznania sprawy, lecz dla dobra wymiaru sprawiedliwości zasadne jest przekazanie sprawy do rozpoznania do innego sądu, aby pozbawić powoda możliwości podnoszenia bezzasadnych zarzutów o osobistym zainteresowaniu rozstrzygnięciem sporu przez sędziów, którzy pozostają mieszkańcami pozwanej gminy.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Art. 44¹ k.p.c., dodany przez ustawę z 4 lipca 2019 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. poz. 1469 ze zm.), stanowi, że Sąd Najwyższy może przekazać sprawę do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu z sądem występującym, jeżeli wymaga tego dobro wymiaru sprawiedliwości, w szczególności względ na społeczne postrzeganie sądu jako organu bezstronnego. Przepis ten wprowadza wyjątek od konstytucyjnej (art. 45 ust. 1 Konstytucji) i kodeksowej zasady rozpoznawania sprawy przez sąd właściwy i z tej przyczyny powinien być interpretowany ściśle (zob. postanowienia Sądu Najwyższego z 5 marca 2020 r., IV CO 44/20, z 16 marca 2020 r. IV CO 18/20). Do przekazania sprawy do innego sądu może zatem dojść jedynie w razie powstania okoliczności faktycznych odnoszących się do przedmiotowych lub podmiotowych cech konkretnej sprawy, świadczących jednoznacznie o tym, że jej rozpoznanie przez sąd właściwy miejscowo i rzeczowo według przepisów k.p.c. byłoby niezgodne z interesem publicznym i sprzeciwiałoby się dobru wymiaru sprawiedliwości.

Przesłanka dobra wymiaru sprawiedliwości ma niewątpliwie ocenny charakter. Z brzmienia art. 44¹ § 1 k.p.c. wynika, że dobro wymiaru sprawiedliwości w rozumieniu tego przepisu obejmuje „w szczególności” względ na społeczne postrzeganie sądu jako organu bezstronnego z uwagi na stany, sytuacje i uwarunkowania, które mogą wywierać realny wpływ na swobodę orzekania lub stwarzać przekonanie (choćby mylne) o braku warunków do rozpoznania w danym sądzie sprawy w sposób obiektywny (por. m.in. postanowienia Sądu Najwyższego z 13 lipca 1995 r., III KO 34/95, OSNKW 1995, nr 9-10, poz. 68; z 10 grudnia 1999 r., III KO 98/99, z 21 października 2008 r., IV KO 116/08, R-OSNKW 2008, poz. 2072; z 13 listopada 2008 r., IV KO 130/08, R-OSNKW 2008, poz. 2280). Chodzi przy tym, co do zasady, o okoliczności dotyczące danego sądu jako organu wymiaru sprawiedliwości, a nie przeszkody odnoszące się do konkretnego sędziego (zob. np. postanowienie Sądu Najwyższego z 26 czerwca 2020 r., IV CO 108/20).

Strony już w samej umowie o roboty budowlane przyjęły, że „spory powstałe w związku z wykonaniem umowy rozstrzygać będzie sąd powszechny właściwy miejscowo dla siedziby Zamawiającego”, czyli pozwanej gminy (pkt 168 pozwu). Powód już od chwili podpisania umowy liczył się zatem z właściwością Sądu Okręgowego w Częstochowie w sporach z pozwaną. Sąd ten jest w sprawie sądem pierwszej instancji. Jego rozstrzygnięcia podlegają kontroli instancyjnej, a ostatecznie także kontroli Sądu Najwyższego.

O ile sama wartość przedmiotu sporu w sprawie jest wysoka, to jego przedmiot i przyczyny powstania są typowe dla dużych inwestycji. To, że sprawa, jak wiele innych, pozostaje w obszarze zainteresowania mediów także nie uzasadnia przekazania jej innemu sądowi niż właściwy.

Mając powyższe na uwadze, orzeczono jak w sentencji.

[SOP]

[r.g.]